

HENRYK KOCÓJ

Polskie zabiegi o neutralność Prus w powstaniu listopadowym

Wiść o wybuchu powstania listopadowego dzięki relacji Schmidta, konsula pruskiego w Warszawie, wysłanej późnym wieczorem 29 listopada¹ dotarła do Berlina już po czterech dniach, a więc 3 grudnia po południu². Wkrótce po niej nadeszło drugie doniesienie także od Schmidta przesłane z Warszawy nazajutrz po 29 listopada³. Dzięki właśnie tym informacjom dwór berliński miał bardzo szybko pewne i dokładne wiadomości o powstaniu i panującej w Warszawie sytuacji. Wiadomości o wybuchu powstania przyjęto w Berlinie z wielkim niepokojem⁴. Przede wszystkim Austria i Prusy pozbawione rosyjskiego sojusznika nie mogły myśleć o interwencji w Belgii, a ponadto liczone się z tym, że Francja nie będąc szachowana, może zdobyć się na prowadzenie śmielszej polityki nad Renem. Poseł rosyjski w Berlinie Alopeus opisując reakcje sfer rządowych Berlina na wiadomość o wybuchu powstania w Warszawie stwierdza, że zapanowało tam olbrzymie zamieszanie, a niektórzy w wydarzeniu polskim widzieli już jakąś bliską zapowiedź powszechnego europejskiego powstania⁵. Podobnie Józef Grabowski w swym pamiętniku dotyczącym 1831 roku pisze, że: „rząd pruski przez wiadomości polskie został jakby przebudzony z letargu”⁶.

Rząd pruski zaskoczony i zaniepokojony wypadkami w Warszawie wysłał natychmiast gońca do Petersburga oczekując stamtąd wytycznych działania i dalszego biegu wypadków⁷. Centralnym problemem, jaki wyłonił się

¹ Sz. Askenazy, *Dwa stulecia XVIII i XIX w., Badania i przyczynki* t. II, str. 475.

² Sz. Askenazy, *Zabiegi dyplomatyczne polskie 1830—1831*, Biblioteka Warszawska 1902 r., t. III, str. 430 Por. „Dziennik Powszechny Krajowy” 9. XII, 1830, nr 339, str. 1695. Wyjątek listu z Berlina pod dniem 4. XII. „Wszyscy tu wiemy o wypadkach w Warszawie w dniach 29 i 30 listopada. Sztafeta wysłana z Błonia przez pruskiego konsula Jeneralnego Pana Schmidt przybyła tu onegdaj”.

³ St. Smolka, *Korespondencja Lubeckiego*, t. IV, Kraków 1909 r., str. 382. Szmidt do Bernstorffa 30. XI, 1830 r.

⁴ J. Dutkiewicz, *Francja a Polska w 1831 r.* Łódź 1950, str. 37.

⁵ Martens, *Recueil des Traités et Conventions conclus par la Russie avec les Puissances Etrangères*, t. VIII. *Traités avec l'Allemagne* St. Petersburg 1888, str. 172.

⁶ Rps. Ossol. Nr 4200, str. 3 Józef Grabowski o wypadkach 1831 r.

⁷ „Dziennik Powszechny Krajowy” 9. XII. 1830 r., nr 339, str. 1695. Wyjątek

przed rządem pruskim bezpośrednio po wybuchu powstania, to obawa, by powstanie nie rozszerzyło się na Wielkie Księstwo Poznańskie, co mogłoby pociągnąć za sobą utratę tej prowincji⁸. Ponieważ na granicy Księstwa Poznańskiego prawie nie było wojska pruskiego, gdyż armie pruskie spieszyły nad granicę Francji⁹, postanowiono wzmocnić siłę zbrojną i wydano szereg zarządzeń zmierzających do zaostrożenia środków ostrożności, aby przeciwdziałać odplywowi Polaków z Wielkiego Księstwa Poznańskiego do Królestwa¹⁰. W interesie rządu pruskiego leżało pomóc caratowi w jak najszybszym stłumieniu powstania polskiego¹¹. Rząd polski jednak od samego początku powstania starał się wystrzegać wszystkiego, co by mogło spowodować wdanie się Prus w wojnę po stronie Rosji. 4 grudnia 1830 r. za pośrednictwem Schmidta przesłano gabinetowi pruskiemu uwiadomienie „że rząd polski z największą skrupulatnością będzie szanował granice Króla Pruskiego”¹². Chłopicki w rozmowie z Ludwikiem Szczanieckim z 8. XII. 1831 r. wyraźnie oświadczył „Mam do czynienia z jednym cesarzem i nie wiem jeszcze, jak z nim zakończę. Z innymi mymi sąsiadami chcę żyć w pokoju”¹³. Ponadto dodał, że o ile rząd pruski zażąda wydania dezertorów z W. Ks. Poznańskiego, to każe ich wydać”.

Powstańcy polscy liczyli na to, że Prusy staną się tylko obserwatorem rozgrywających się wypadków w ich walce z Rosją. Roman Sołtyk na posiedzeniu sejmowym 20. XII. 1830 r. powiedział, że „Prusy podobnie jak i Austria widząc umiarkowanie naszego rządu zostaną neutralnymi, gdyż będą się obawiać, aby bracia nasi (Poznaniacy i Galicjanie) rąk nam nie podali i równie na niepodległość się nie wybili”¹⁴. Myślano, że samym lojalnym postępowaniem wobec Prus spowoduje się, że pozostaną one neutralnymi. W piśmie wydanym z okazji utrudnień paszportowych stosowanych przez Prusy wobec mieszkańców Królestwa Polskiego czytamy: „zasady neutralności, które między rządami polskim i pruskim w tych dniach zawiązały się w niczem i najmniej ze strony rządu polskiego nadwyrażonymi nie zostały

listu z Berlina pod dniem 4. XII. „Rząd jest przerażony tym wypadkiem i nie wie sam co czynić. Wysłał gońca do Petersburga, zakazał donosić w gazetach o tej rewolucji. Chce najprzód czekać, jak się ta rewolucja rozwine... Tak straszliwego ciosu przeciw despotyzmowi właśnie z tej strony, z której padł, wcale się nie spodziewano”.

⁸ Depesza Grzymały z Paryża 5-14 marca 1831 r. „Gabinet berliński w początkach rewolucji polskiej zajęty był wyłącznie tylko utratą Poznania”. Bibl. Czart. Rps. 5304, str. 26.

⁹ Gazeta W. Ks. Poznańskiego nr 100, 15. XII. 1831 r., str. 1460.

¹⁰ A. Wojtkowski, *Udział Wielkopolski w powstaniu listopadowym*. „Kwartalnik historyczny” 1930, str. 431.

¹¹ Piczeta, *Rossja i Prussja w period polskowo wosstania 1830—1831*. „Uczonyje zapiski Institutu Sławianowiedienia”, Moskwa 1951 r., str. 157/8.

¹² St. Smolka, *Korespondencja...* Schmidt do Bernstorffa 5. XII. 1830 r.

„Le Gouvernement Provisoire du Royaume de Pologne s'empresse de déclarer qu'il est de la ferme intention du Gouvernement Provisoire de respecter religieusement les frontières de tous les Etats de Sa Majesté le Roi de Prusse...”

¹³ *Pamiętnik Ludwika Szczanieckiego* Poznań 1863, str. 165/6. Por. J. Dutkiewicz, *Austria wobec powstania listopadowego*, Kraków 1933, str. 38. „Chłopicki omamiony przez konsula pruskiego oglądał się raczej na Berlin”.

¹⁴ *Dyariusz Sejmu z 1830—31* wydał M. Rostworowski, Kraków 1907, t. I, str. 30. Posiedzenie z dnia 20. XII. 1830 r.

i rząd ten chlubić się może, iż one jako na prawie narodów oparte święcie szanował”¹⁵. Powstańcy uważali, że Polska, która walczy z despotyzmem Rosji, ma prawo do wdzięczności i zasługuje na neutralność Prus. We współczesnym piśmie pt. „Głos starego Polaka do Ludów i Narodów” czytamy: „Niepodobną jest rzeczą, aby Europa a szczególnie Austria i Prusy z mylnego punktu patrzyły na Rewolucję Polską. Rewolucja szanuje ich posiadłości i w nich rządy Patriarchalne... Niepodobną mową jest rzeczą, aby Europa a szczególnie Austria i Prusy (jeżeli nam nie udzielią jakiej pomocy) nie oświadczyły nam przynajmniej wdzięczności za to, żeśmy pierwsi im odkryli acz wielkim naszym kosztem słabość tej potęgi, która im wszystkim zobowiązała, wszystkim dotąd trwożyła”¹⁶. Sejm postanowił szanować wszelkie zobowiązania wobec rządu pruskiego. Postanowiono wypłacić nawet dług pieniężny rządowi pruskiemu, mimo że nadchodziły równocześnie pierwsze wiadomości o przytrzymaniu funduszy idących do Polski przez Prusy. Na posiedzeniu sejmowym z 1. II. 1831 r. zastępca Ministra Skarbu mówił, że umieszczenie długu pruskiego na budżecie będzie jednym z mocnych powodów przywrócenia neutralności¹⁷. Aby nie zrazić sobie rządu pruskiego, warszawskie sfery rządowe również bardzo przychylnie ustosunkowały się do konsula pruskiego w Warszawie Schmidta¹⁸, tak że wkrótce z przyjaciela W. Ks. Konstantego stał się on rzekomyim przyjacielem i doradcą Rządu Narodowego Polskiego¹⁹. Schmidt równocześnie wpajał Polakom przekonanie, że Prusy pozostaną bezwzględnie neutralne, i tłumaczył, że utrudnienia, jakich doznają polscy agenci w Prusach, są tylko wynikiem nieporozumienia władz lokalnych²⁰. Zapytany zaś w sprawie swego wyjazdu oświadczył, że prawdopodobnie nieobecność jego w Warszawie nie będzie zbyt długa i że „c'est une simple politesse que la Cour de Berlin veut faire a'celle de St. Petersbourg avec laquelle elle est si liée”²¹.

W niektórych jednak pismach znajdujemy potwierdzenie tego, że liczenie na neutralność Prus jest nierealne i że lekcja, jaką dały Prusy Polsce w 1792 i 1794 r. powinna być dla Polaków przestrożą. W broszurze wydanej przez Kubrakiewicza 18. XII. 1830 r. pt. *Nadzieje Polski* czytamy: „Rząd pruski jest ślepym narzędziem polityki rosyjskiej, jeżeli Rosja nie przystanie na żądania Polski, to należy natychmiast wkroczyć do Litwy i Poznania, gdzie duch narodu i wojska jest przysposobiony, i nie dać tym sposobem Rosji i Prusom czasu do namysłu ułożenia planu skoncentrowania sił zbrojnych i dania

¹⁵ *Pismo z okazji utrudnień paszportowych stosowanych przez Prusy wobec mieszkańców Królestwa Polskiego*, Bibl. Czart. Rps. 5307, str. 115.

¹⁶ „Głos starego Polaka do Ludów i Narodów”, Bibl. Czart. Rps. 5296, str. 175.

¹⁷ *Dziennik Sejmu*, t. II, str. 416, 1. II. 1831 r.

¹⁸ AGAD, AWC *Powstania Listopadowego*, Rps 98, Wyciągi z gazet co do wiadomości politycznych. Korespondent hamburski zawiera pismo z Berlina z 9. XII. „Zasługuje też na szczególną uwagę względność konsulowi pruskiemu w Warszawie okazywana jako też troskliwość unikania wszystkiego, co by wzmieszało się ze strony Prus lub Austrii pociągając za sobą mogło”.

¹⁹ Sz. Askenazy, *Dwa stulecia* t. II, str. 475.

²⁰ AGAD, AWC *Powstania Listopadowego*, Rps 638. List bez podpisu z rozmowy ze Schmidtem, str. 27. Schmidt „Je suis convaincu dit-il que la Prusse sera absolument neutre... Vos agens ont été arrêtés c'est par un zèle malentendu des autorités locales”.

Por. „Merkury” 12. II. 1831 r. str. 234 — o wyjeździe Schmidta.

²¹ Jak wyżej.

nam silnego odporu”²². Również w „Kurierze Polskim” z 3. II. 1831 r. czytamy: „radzimy rządowi, radzimy sejmującym, aby rozsądną ostrożność względem gabinetu berlińskiego zachowali w stosunkach handlowych, a w stosunkach politycznych pamiętali na koniec XVIII wieku i na haniebnę zdrady, pod którymi ulec musieliśmy”²³.

Już w pierwszych dniach powstania wyłoniła się konieczność wysłania przedstawiciela Polski do Berlina. Berlin bowiem mógł być dobrym punktem informacyjnym o polityce wielkich mocarstw, a poza tym liczono tu na pobyt posła francuskiego, z którym chciano wejść w bliższy kontakt. Ponieważ jednak Prusy nie chciały wpuszczać urzędników polskich w swe granice, stąd też trzeba użyć do tego obywateli W. Ks. Poznańskiego. Książę Czartoryski postanowił użyć do tej misji hrabiego Raczyńskiego, który wówczas przebywał właśnie w stolicy Prus²⁴. Wkrótce też sporządzono dla Raczyńskiego instrukcję, w której polecono mu zwrócić się do ministra spraw zagranicznych Bernstorffa i przedstawić mu przyczyny, które spowodowały wybuch powstania. Miał on przekonać berlińskie sfery rządowe, że rewolucja polska nie posiada charakteru jakobińskiego i że cechuje ją poszanowanie praw własności. Ponadto miał prosić króla pruskiego w imieniu Polaków, ażeby wstawił się za nimi i użył swej mediacji na dworze petersburskim, aby zapobiec niepotrzebnemu rozlewowi krwi²⁵. Raczyński, jak słusznie stwierdził Askenazy²⁶, nie bardzo nadawał się do powyższej misji, gdyż jako przeciwnik wypadków warszawskich nie mógł służyć na gruncie berlińskim sprawie powstania. Przybywszy jednak do Berlina wszedł w porozumienie z Księciem Radziwiłłem i informował go o polskim powstaniu²⁷. Misja Raczyńskiego w Berlinie nie była łatwa, gdyż tamtejsza ambasada rosyjska czujnie śledziła każdy jego krok. W każdym razie relacje jego przesyłane z Berlina do Księcia Adama posiadały pewną wartość. Przede wszystkim rozwiewał on złudzenie Czartoryskiego co do życzliwości rządu pruskiego dla sprawy polskiej i co do skuteczności swojej misji dyplomatycznej²⁸. W liście z 6. I. 1831 r. do Księcia Adama pisał: „przykro mi bardzo widzieć, że W. Ks. Mość wierzy w możliwość ustalenia tu podstawy do wzmocnienia kraju, ktokolwiek W. Ks. Mości nadzieję tę poddał zwodzi W. Ks. Mość i dowodzi przez to, że nie zna ducha jaki tu panuje”²⁹. Poza tymi informacjami Raczyński nie prowadził żadnej żywszej działalności, tymczasem jednak szereg spraw nieuregulowanych między Polską a Prusami, jak sprawa funduszów, przesyłek zagranicznych, problem dostawy broni, wymagał od przedstawiciela Polski energiczniejszej akcji. Widząc bezczynność Raczyńskiego w drugiej połowie stycznia 1831 r. w Sejmie wystąpiono znowu z żądaniem wysłania przedstawiciela Polski do Prus³⁰. Tym razem do Berlina postanowiono wysłać Tadeusza Mostowskiego dawnego ministra spraw wewnętrznych. Na

²² M. Kubrakiewicz, *Nadzieje Polski*, Warszawa 18. XII. 1930, str. 10 i 15

²³ „Kurier Polski” nr 410, 3. II. 1831, str. 138.

²⁴ St. Barzykowski, *Historia powstania listopadowego*, t. II, Poznań 1883, str. 72.

²⁵ Bibl. Czart. Rps 5307, str. 137 Instrukcja dla Raczyńskiego. Instrukcję tę cytuje również Askenazy, patrz *Zabiegi...* B. W. 1902, str. 448.

²⁶ Askenazy, *Zabiegi* B. W. 1902, str. 448.

²⁷ Piczeta, *Rossja i Prussja...* „Uczonyje zapiski”, 1951 r. str. 163.

²⁸ A. Wojtkowski, *Misja dyplomatyczna Edwarda Raczyńskiego w Berlinie w czasie powstania listopadowego. Kronika miasta Poznania*, R. IX, 1931, str. 60. Por. K. Krysińska, *Prusy a powstanie listopadowe*, „Przełom”, 4. I. 1931 r.

²⁹ Bibl. Czart. Rps 5307, str. 139 Raczyński do Czartoryskiego 6. I. 1831.

³⁰ *Dyariusz Sejmu*, t. I, str. 154, 22. I. 1831. Głos J. W. Dąbrowskiego.

decyzję tę w pewnej mierze wpłynęło stanowisko konsula pruskiego Schmidta, który oświadczył, że jednemu tylko Mostowskiemu mógłby dać paszport do Berlina³¹. I tym razem wybór nie był wyborem trafnym, gdyż Mostowski był przeciwnikiem wypadków warszawskich i tylko myślał, jakby się z Warszawy wydostać³². Przed swoim wyjazdem otrzymał on obszerną instrukcję. Jak z jej brzmienia wynikało, miał on na gruncie berlińskim zbijać nieprzychylnie opinie i pogłoski szkalujące rewolucję polską. Miał wykazać, że rewolucja została wywołana nie przez rozwój idei rewolucyjnych ani przez chęć nadsładowania obcych, ale przez ucisk ze strony Rosji. Dalej miał zapewnić rząd berliński, że w Warszawie nikt nie myśli o żadnym zamachu na W. Ks. Poznańskie i że rząd polski pod żadnym warunkiem nie chciałby obrażać sygnatariuszy traktatu wiedeńskiego, lecz przeciwnie jego zamiarem jest zainteresować ich swą sprawą. Poza tym winien on prosić Fryderyka Wilhelma o mediację lub przynajmniej o wstawiennictwo u Mikołaja. W instrukcji tej kryła się także nieśmiała prośba, by Prusy nie utrudniały Polsce komunikacji z zagranicą oraz by dzienniki pruskie wyzbyły się tonu nieprzychylnego Polsce³³. Misja berlińska miała jeszcze jeden ważny cel, o którym nie było mowy w instrukcji, mianowicie chodziło o to, by reprezentant Polski wszedł w bliższy kontakt z przebywającym w Berlinie posłem francuskim³⁴. Tą bowiem drogą starano się zawiadomić Francję o wrogich pociągnięciach Prus względem Polski.

Około 25. I. 1831 r. Mostowski wraz z Grzymałą wyjechali z Warszawy. Podróż ich trwała dość długo, gdyż w Toruniu i Kostrzynie zostali zatrzymani przez władze pruskie. Na żądanie Alopeusa, posła rosyjskiego w Berlinie, gabinet pruski zakazał im pobytu w Berlinie i dopiero po przedstawieniu, że Mostowski przybył tam dla poratowania zdrowia, a Grzymała dla interesu bankowego zyskali pozwolenie pobytu³⁵.

Mostowski jednak podobnie jak Grzymała unikając rewizji musiał spalić wszystkie swoje listy i adresy dyplomatyczne.

W Berlinie pobyt Mostowskiego był bardzo uciążliwy ze względu na kontrolę sprawowaną nad nim przez poselstwo rosyjskie. Alopeus mieszkanie wojewody umieścił wprost okien poselstwa rosyjskiego³⁶. Skoro jednak Mostowski dał zapewnienie Alopeusowi, że nie solidaryzuje się z wypadkami warszawskimi, wówczas uspokojony Alopeus przesłał Nesselrodemu depesze, w której donosił, że podobny przedstawiciel rządu nie może być niebezpiecznym działaczem politycznym i że jego misji dyplomatycznej nie należy przypisywać specjalnego znaczenia³⁷. Z doniesienia Grzymały wynikałoby, że Mostowski w Berlinie prowadził pewną akcję, mianowicie starał się korzyst-

³¹ Barzykowski, *Historia...* t. II, str. 173.

³² *Pamiętniki Kajetana Koźmiana*, Kraków 1865, str. 262.

³³ Bibl. Czart. Rps 5308, str. 16—23 Instruction pour la mission de Berlin i Projet d'instruction pour la mission de Berlin, str. 115—119, oraz objets de la mission str. 235, przy tym u Askenazego pomyłka patrz Zabiegi... przypis str. 451 „Faire connaitre l'inevitable état des choses...” ma być: Faire connaitre le véritable état des choses.

³⁴ Bibl. Czart. Rps 3944, str. 267. Recit succinct des affaires diplomatiques „Dans le dessein d'en prendre une exacte information et demander une médiation on envoya vers la fin du Janvier agent lu Bureau diplomatique à Berlin pour avoir une entrevue avec l'ambassade française”.

³⁵ Bibl. Czart. Rps 5304 str. 26, List Grzymały z Paryża 5. II. 1831 r.

³⁶ Jak wyżej str. 160, List powyższy jest dokładniejszy od poprzedniego.

³⁷ Piczeta, *Rossja i Prussja... Uczonyje zapiski...* str. 185.

nie usposobić pruską opinię dla sprawy polskiej i podkreślał, że po pokonaniu Rosji Polska mogłaby się połączyć węzłem oddzielnej konstytucji z rodziną, z panującą w Prusach³⁸. W dalszym ciągu swego listu donosi, iż skoro przekonano się w Berlinie, iż władze naczelne w Polsce nie zamierzają odebrać Prusom Poznańskiego, poprzestano tylko na wzmocnieniu siły zbrojnej w W. Ks. Poznańskim i w tym też czasie „poseł pruski w Dreźnie nie bez upoważnienia otworzył myśl pośrednictwa gabinetu pruskiego w naszej walce, dopiero jednak wyręczone przez Izby Sejmowe odpadnienie od tronu Mikołaja zmieniło zaraz umysł króla pruskiego niekorzystnie dla nas i odąd (od wyrzeczenia odpadłości) bojaźń podobnego przykładu przemogła wszystkie inne i podobno Alopeus wszystkie polskie kwestie samowolnie rozstrzyga”³⁹.

Omawiając atmosferę panującą na dworze berlińskim Grzymała trafnie zwraca uwagę na to, iż „w rodzinie królewskiej księżę następca tronu zdaje się zgadzać z opinią pospółstwa i klasą wyższą, nie należącą do dworu, która w tej chwili szczerze nieprzyjaciół naszych nienawidzi”. Gdy mówi zaś o roli poselstwa francuskiego w Berlinie, stwierdza, że: „Baron Mortier obok ministra rosyjskiego trzyma podrzędną tylko rolę, tak dalece, że mu nawet o interesach naszych nierzetelnie udzielono objaśnienia, choć na drodze niemal urzędowej”⁴⁰.

Mostowski od razu w Berlinie wyczuł, że rząd pruski nie chce utrzymywać żadnych stosunków z obecnym rządem w Polsce. Tymczasem z Polski nadchodziły do niego polecenia „by czynił co tylko w jego mocy, by zainteresować dwór pruski na korzyść Polski i by przesłał do Polski wiadomości, czego się można spodziewać z Berlina”⁴¹. Mostowski w swych doniesieniach z Berlina przestrzega, że Polska nie powinna niczego dobrego spodziewać się po Prusach, gdyż, jak podkreśla, „wypadki nasze są tu koniecznie uważane tak i tylko tak, jak tego interes miejscowy wymaga”⁴². Dalej donosi, że nie należy liczyć na mediację Prus. Píše „o stosunkach urzędowych albo o propozycjach z tutejszej strony czynić się mianych jak list hrabiego Małachowskiego wnosi, ani myśleć w terażniejszym składzie rzeczy”⁴³. Mostowski stwierdza, że Prusy bardziej obawiają się niepodległej Polski jak potężnej Rosji⁴⁴, i że powszechnym interesem Europy jest, aby Rosja była mocarstwem potężnym i przemagającym⁴⁵. W depeszy z 7. IV. 1831 r. Mostowski

³⁸ List Grzymały z Paryża, 5. III. 1831 r., Bibl. Czart. Rps. 5304, str. 27.

³⁹ Jak wyżej (Należy zwrócić uwagę, że w Polsce po detronizacji Mikołaja liczono się z pogorszeniem stosunków z Prusami. Patrz AGAD, AWC *Powstania Listopadowego*, Rps 638, str. 18. Minister prezydujący Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu do Rady Najwyższej Narodowej 26. I. 1831 r. „Podobne zdarzenia każą się spodziewać, iż skoro rozejdzie się odgłos wczorajszej uchwały sejmowej uznającej tron za wakujący, komunikacje z krajem pruskim większych jeszcze doznają utrudnień i może zupełnie zostaną przecięte.”)

⁴⁰ Jak wyżej. List Grzymały.

⁴¹ Bibl. Czart. Rps 5307 List bez daty i podpisu, str. 113. *Projet de lettre à S. M. Monsieur le Comte Palatin Mostowski à Berlin* „Nous Vous prions instamment Mr. le Comte de faire tout ce qu'il est en Votre pouvoir pour interesser la Cour de Berlin en notre faveur et nous faire savoir ou plutôt ce que nous pouvons en attendre”.

⁴² Bibl. Czart. Rps 5503 str. 115/116 List Mostowskiego z Berlina 7. IV. 1831 r.

⁴³ Jak wyżej, str. 113 Mostowski z Berlina 23. III. 1831 r.

⁴⁴ Bibl. Czart. Rps 5307 Mostowski z Berlina 17. VII. 1831 r. „La Prusse craint la Pologne independante plus qu'elle ne craint la Russie puissante”.

⁴⁵ Bibl. Czart. Rps 5503 List Mostowskiego z Berlina 4. V. 1831, str. 125.

wskazuje na to, że w razie wojny Prus i Austrii z Francją nastąpiłaby agresja tych państw na Polskę. Pisze on „śmiało przewidzieć można, że gdyby teraz między Francją a Państwami Niemieckimi wybuchnęła wojna, te Państwa natychmiast zechcą ze swej strony czynnie przyłożyć się do uśmierzenia Insurekcji Polskiej, a im więcej powodzenia nasze się rozwijają, tym bardziej ta chęć musi stawać się gorącą i niecierpliwą i może tylko na zezwolenie cesarza Mikołaja do działania czekać”⁴⁶. Równocześnie donosi, że na wojnę taką się nie zanoszą, bo „żaden panujący a tym mniej mądry król tutejszy przyjąć na siebie nie zechce zarzutu, iżby on pierwszy był początkiem do wojny powszechnej”⁴⁷. Stamtąd też Mostowski w liście z 4. V. 1831 r. donosi „że nie wypada się lękać, aby w obecnym rzeczy położeniu, posiłek przeciw wam żądany miał być zbrojną ręką stąd udzielony”⁴⁸. O ile chodzi o rolę opinii publicznej, to Mostowski podkreśla, „że dopóki stanowcze jakie zdanie z nami nie przemówi, czucie tutejsze za sprawą powstania obudzić się nie da”⁴⁹. W Polsce doceniano rolę Mostowskiego w Berlinie, zdawano sobie sprawę z jego trudnej sytuacji, która nie pozwalała mu jawnie działać i powodowała, że musiał unikać każdego kroku, który mógłby zwrócić na niego uwagę rządu pruskiego⁵⁰.

Tymczasem do Polski zaczęły napływać z terenów pogranicznych pruskich wieści o wroziej postawie tamtejszych władz względem Polaków i zbrojeniach pruskich. W początkach 1831 r. obawiano się wkroczenia wojsk pruskich do Polski. W depeszy wysłanej z Warszawy pod dniem 8. II. 1831 r. do Leona Sapiehy do Paryża czytamy „o tym, że gabinet berliński jest do nas wrogo ustosunkowany, świadczą nie tylko jego wypowiedzi i sposób w jaki traktuje się naszych agentów i podróżnych, ale zwłaszcza potwierdza to wzmocnienie armii na naszych granicach, tak że obawiamy się agresji”⁵¹. Szczególnie alarmujące wieści do Polski zaczęły napływać z początkiem lutego, kiedy to wzmocnienie i postawienie na stopie wojennej korpusu stojącego koło Poznania w sile 25 tys. zdawało się zapowiadać wkroczenie wojsk pruskich do Polski”⁵². W liście Kruszyńskiego z 3. III. 1831 r. czytamy

⁴⁶ Jak wyżej List Mostowskiego z Berlina 7. IV. 1831. Porównaj Bibl. Czart. Rps 5504 J. U. Niemcewicz do Księcia Adama Czartoryskiego 25. VIII. 1831 r. z Londynu. Palmerston powiedział Niemcewiczowi „bądźcie pewni, że w przypadku, gdyby wojna między Francją i Prusami zaszła, Prusacy i Austriacy dla zapewnienia sobie tyłu weszliby do was”.

⁴⁷ Bibl. Czart. Rps 5503 List Mostowskiego 9. IV. 1831, str. 121.

⁴⁸ Jak wyżej. List Mostowskiego 4. V. 1831, str. 123.

⁴⁹ Jak wyżej. List Mostowskiego 12. VI. 1831, str. 127.

⁵⁰ Bibl. Czart. Rps 5308 List z 32. VI. 1831 r. w sprawie wyjazdu hr. Mycielskiego do Berlina donosi m. in. o tym, że Mostowski ma mu ułatwić porozumienie z posłem francuskim p. Flahaut. O pobycie Mostowskiego w Berlinie pisze „Sa position ne lui permet pas d'agir ostensiblement et lui impose même l'obligation d'éviter toute démarche qui pourrait attirer sur lui l'attention du Gouvernement Prussien. Sa présence a' Berlin nous est cependant d' une grande utilité ses lumières et son expérience pourraient nous aider avec succès”, str. 57.

⁵¹ Bibl. Czart. Rps 5504 Copie d'une dépêche adressée a' Mr le Prince Leon Sapieha à Paris 8 Fevrier 1831 r.

⁵² AGAD, AWC *Powstania listopadowego* Rps 81, str. 29. Pismo do Rządu Narodowego od Komitetu Obywatelskiego Województwa Kaliskiego, 7. II. 1831. „Tymczasem Prusacy rozgłaszają, iż kilkadziesiąt tysięcy ich wojska ma wkroczyć do Królestwa Polskiego, zająć Kalisz i wszelkimi sposobami starają się, aby podobne wiadomości do nas się precyzyjnie i wzbudziły trwogę i popłoch”.

„Powszechnym jest mniemaniem, iż ten korpus przeznaczony jest do wkroczenia w granice Polski trzema kolumnami, tj. od Torunia, od Strzałkowa i od Ostrowa Niemieckiego. Tym sposobem przestąpiłoby Prusacy konwencję nieinterwencji i wnosić stąd można, że wojna nad Renem niezawodnie nastąpiłaby”⁵³. Szczególnie niepokoiły Polaków wiadomości znad granicy mówiące o niszczeniu promów, paleniu mostów przez pograniczne władze pruskie⁵⁴ oraz o częstym przekraczaniu przez huzarów pruskich granic polskich⁵⁵. Żołnierze pruscy niejednokrotnie bez żadnego powodu strzelali do mieszkańców polskich⁵⁶. Szczególnie dawał się we znaki Polakom kordon choleeryczny rozciągnięty na granicy. W korespondencji współczesnej wyraźnie podkreśla się, że „ma on na celu nie tylko środki zaradcze przeciw wciśnięciu się choroby cholera morbus, ale także polityczne widoki”⁵⁷. Tereny pograniczne roily się od rozmaitych szpiegów⁵⁸, którzy rozsiewali różne nieprzychylne powstaniu pisma. We Wrocławiu drukowano proklamację Dybicza, którą Żydzi i Niemcy rozpowszechniali potem w Polsce. Szczególnie dawały się we znaki Polakom utrudnienia komunikacyjne stosowane przez Prusy⁵⁹. Rząd pruski tamował bowiem wyjazd mieszkańców Królestwa Polskiego posiadających paszporty i udających się do Prus. Władze polskie wyśtosowały nawet pismo do rządu pruskiego, „by surowo zalecił uznawać za ważne paszporty, za którymi obywatele mieszkańcy lub inne osoby z kraju naszego do Prus udają się”⁶⁰. Tak postępując Prusy całkowicie odcięły Polskę od zagranicy. Wiele krzywdy wyrządziły Prusy powstaniu, a wielką przysługę oddały Rosji przez stałą perlustrację pism polskich wysyłanych

⁵³ Bibl. Czart. Rps 3938, str. 40 list Kruszyńskiego 3. II. 1831. — W Polsce wierzone powszechnie, że gdyby Prusy wkroczyły do Polski, Francja natychmiast wkroczy do Prowincji Reńskich. Depesze płynące z Paryża potwierdzały te przypuszczenia. Patrz Raport Kniaziewicza i Platera z rozmowy z La Fayette'm. 19. IV. 1931 r. Bibl. Czart. Rps. 5304, str. 44.

⁵⁴ Bibl. Czart. Rps 3938 list do Naczelnego Wodza siły zbrojnej od Ministra spraw zagranicznych 3. III. 1931 r.

⁵⁵ Jak wyżej list do Jaśnie Wielmożnego zastępcy Ministra Spraw Zagranicznych od Prezesa Komisji Województwa Kaliskiego 28. II. 1831 r.

⁵⁶ AGAD, AWC Rps 638, str. 40 list do J. W. Ministra Spraw Zagranicznych od Komisji Województwa Kaliskiego 13. VI. 1831 r.

⁵⁷ AGAD, AWC *Powstania Listopadowego* Rps 634, str. 41 List do J. W. Zastępcy Ministra Spraw Zagranicznych od Prezesa Komisji Województwa Kaliskiego 26. V. 1831 r.

⁵⁸ AGAD, AWC *Powstania Listopadowego* Rps 634 List z Kalisza 20. VII. 1831. Do J. W. Zastępcy Ministra Spraw Zagranicznych od Prezesa Komisji Województwa Kaliskiego „Rój szpiegów wszędzie się snuje i kilka osób zapewniło piszącego, że do 80 szpiegów znajduje się w samym Wrocławiu, którzy na wszystkie strony się uwijają”. Porównaj „Nowa Polska” nr 79 24. III. 1831 r. art. pt. „Jan Wołowski — szpieg”. „Rząd pruski nie wypowiedział wojny Polsce. Maż być wolno pruskim urzędnikom używać szpiegów, zbierać wiadomości o naszym stanie, o naszym wojsku... Odkądże nasylenie szpiegów do kraju ogłoszonego za będący w stanie wojny ma być oznaką przyjaźni, dowodem neutralności”.

⁵⁹ AGAD, AWC *Powstania Listopadowego* Rps 457 Raport do Komisji Województwa Płockiego 31. XII. 1831 r. „Do Torunia zupełnie Polaków nie chcą puszczać, a jeżeli wjedzie (który) jest pilnowany przez policję, która daje baczenie na jego obroty”.

⁶⁰ Bibl. Czart. Rps 5307, str. 115 Pismo z okazji utrudnień paszportowych stosowanych przez władze pruskie wobec mieszkańców Królestwa Polskiego.

i przysyłanych z zagranicy⁶¹. W ten sposób Prusy znając wytyczne polityki polskiej mogły uprzedzić Rosję o stanie spraw polskich w Paryżu i Londynie i zwrócić uwagę na zabiegi dyplomatyczne, jakie rząd polski prowadził we Francji i Anglii. Wiele szkody sprawiły Prusy pozbawiając Polskę płynących z Zachodu funduszków⁶², które były niezbędne dla kontynuowania akcji powstańczej. Wiele również przyczyniły się do klęski powstania tamując dowóz broni⁶³.

Rząd Królestwa Pruskiego wydał najsurowsze zakazy do swych mieszkańców, aby wszelkiego rodzaju broni, prochu, ołowiu, żelaza i koni nie wazyli się sprzedawać powstańcom, a urzędnikom celnym oraz straży granicznej polecił pod najsurowszą osobistą odpowiedzialnością dopilnowanie, iżby wywóz wspomnianych obiektów do Królestwa Polskiego nie nastąpił⁶⁴. Prusy starały się wszędzie gdzie tylko mogły szkodzić sprawie powstania. Dążenia ich zmierzały do tego, by na innych dworach szkodzić Polsce i przeciwdziałać polskim zabiegom dyplomatycznym. Prusy rozwinęły ożywioną akcją dyplomatyczną we Wiedniu po to, by usposobić ten gabinet jak najbardziej wrogo przeciw Polsce⁶⁵. Berlin stał się siedzibą wrogów sprawy polskiej, tu ukazywały się pisma szkalujące sprawę polską⁶⁶, które rozchodziły się po Europie. Tu i we Wrocławiu roiło się od płatnych agentów Rosji⁶⁷.

Rząd berliński udzielał również bardzo wydatnego poparcia wojskom rosyjskim walczącym w Polsce. Na terenach pruskich znajdowali schronienie jeńcy rosyjscy zbiegli z Polski, którzy potem z powrotem byli odsyłani do armii rosyjskiej⁶⁸. W papierach Skrzyneckiego znajduje się wymowny list mówiący o pomocy, jaką Prusy udzielały armii rosyjskiej. Rząd bowiem pol-

⁶¹ Piczeta, *Rossja i Prussja, Uczonyje zapiski*, str. 139. Porównaj Bibl. Czart. Rps 5308, str. 59 Pismo do J. W. Piotruskiego we Lwowie. „Ostatnie listy z Anglii do nas nadesłane w Prusach otworzono, odczytane tam zostały” — oraz w powyższym rękopisie list z 14. VI. 1831 r., str. 166 „Wszelkie komunikacje z Europą dawniej tak łatwe, teraz przecinają nam te kordony, musimy być ostrożni”.

⁶² AGAD, AWC *Powstania Listopadowego* Rps 638 Minister prezydujący Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu do Rady Najwyższej Narodowej donosi m. in. o przytrzymaniu w Berlinie 16 tys. grzywien.

⁶³ Spazier, *Historia Powstania Narodu Polskiego*, Paryż, 1833, t. II, str. 263 „Naczelný Prezes Śląska polecił, aby zatrzymano transport 10 tys. sztuk broni z Birmingham... Urząd celny w Reichenbach w Śląsku równie zatrzymał 6 tys. sztuk broni”.

⁶⁴ AGAD, AWC *Powstania Listopadowego*. Korespondencja z władzami pruskimi. Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu do Rady Najwyższej Narodowej 6. I. 1831, str. 4, Rps 638.

⁶⁵ Bibl. Czart. Rps 5303, str. 359. Extrait d'une lettre de Vienne 2 Juillet 1831 r. „On a bien raison de nous engager nos regards vers la Prusse: elle nous est on ne peut plus hostile, elle remue ciel et terre pour engager Cabinet d'ici à le déclarer contre nous”.

⁶⁶ „Tygodnik Petersburski” nr 21, str. 170, 31. III. 1831 r. donosi, że jeden z Polaków ogłosił w Berlinie po francusku i niemiecku myśli swoje o rewolucji warszawskiej, które potem przedrukowano w Petersburgu.

⁶⁷ AGAD, AWC *Powstania Listopadowego* Rps 634 26. V. 1831 r. List do J. W. Ministra Spraw Zagranicznych od Prezesa Komisji Województwa Kaliskiego, str. 41. „Agenci zaś rosyjscy, których jest mnóstwo najniekorzystniejsze dla sprawy Polski puszczają po mieście wiadomości”.

⁶⁸ Jak wyżej. Pismo do J. W. Zastępcy Ministra Spraw Zagranicznych od Prezesa Komisji Województwa Kaliskiego 13. V. 1831 r., str. 27. „Codziennie otrzymuję

ski wysyłał nad granicę swych agentów, którzy obserwowali postępowanie Prus i donosili mu o tym ⁶⁹. List z Torunia z 10. VII donosi, „że w Toruniu jest agentura ruska jawnie urządzona, operacje armii rosyjskiej jak najczynniej wspierająca, że agentura ta jeżeli nie przez rząd pruski bezpośrednio, to przynajmniej przez władze pruskie miejscowe tak cywilne, jak i wojskowe, aż do bezczelności samych Niemców już nawet oburzających się przygotowaną jest, że władze pruskie przepisów policyjnych względem Moskali wcale nie zachowują, względem Polaków tysięcznych nadużyć w tej mierze dopuszczają się, że przez tę, aż do szaleństwa posuniętą uległość dla Moskali władze tutejsze wszelkie przepisy rządowe bezpieczeństwo zdrowia mieszkańców kraju na celu mające bezskutecznymi czynią” ⁷⁰. W dalszym ciągu listu czytamy, że agentura ta dostarcza potrzeb wojennych i żywności dla armii rosyjskiej oraz zbiera i skupuje narzędzia od okolicznej ludności, które mają być użyte przy budowie mostu na Wiśle, który miał ułatwić przeprawę Moskalom. Dalej podkreśla, że uległość tej agentury idzie tak daleko, że młyny w Bydgoszczy bez opłaty miały zboże dla wojsk rosyjskich. Autor powyższego listu podaje, że cała ludność pomorska może powyższe dane potwierdzić i jest w wysokim stopniu niezadowolona z tej uległości komendanta i magistratu Torunia. Autor listu postuluje, by czym prędzej wysłać kogo kurierem do Berlina, by to wszystko komu należy spieszenie przelożył. Trudno dziwić się jego rozumowaniu, tak on, jak i Polacy nie znali tajnej misji Orłowa i porozumienia między Rosją a władzami pruskimi ⁷¹ myśleli, że postępowanie Prus to tylko wybryk władz miejscowych. Również inne listy z Gdańska donoszą nam, że do Prus przybywa wiele okrętów z Rosji z żywnością i że jeńcy rosyjscy znajdują tu łaskawy przytułek. W jednym z nich z 6. VI. 1831 r. czytamy „Do Królewca 22 wozów oficerów rosyjskich po ostatniej batalii przywieziono. Pomędzy tymi znajduje się Książę Golicyn. Ostatni bojąc się pogoni nie dał się zatrzymać dla odbyć się winnej kwarantanny i chciał cesarzowi postępowanie pruskich władz za krok nieprzyjazny przedstawić. Oberprezydent kazał ich jednak, nim do Królewca się zbliżyli zatrzymać i zachować jakiś czas kwarantannę” ⁷².

donesienia z Księstwa Poznańskiego o ciągłej i znacznej dezercji jeńców rosyjskich do tego kraju i do Szląska Pruskiego, którzy natychmiast małymi oddziałami do starych Prus odsyłani, a potem zapewnie do armii rosyjskiej zwróceni bywają.

⁶⁹ Bibl. Czart. Rps. 3945, str. 141 List bez podpisu. Lettre au general en chef de la force armée nationale. „Conformement aux ordres qui m'ont été données, je me suis rendu sur la frontière de la Prusse dans la Village Złotorya... j'ai vu 12 hommes allemands travaillant sans interception à des charpentes”.

⁷⁰ Bibl. Czart. Rps 3939, str. 121—127. List z Torunia 10. VII. 1831 r. Porównaj Bibl. Czart. Rps 3945, str. 141 donosi o przygotowaniach do budowy mostu przez Niemców pracujących na rozkaz rządu pruskiego a płatnych z kasy rosyjskiej... podaje dalej... „Le Russe consul à Dantzig Tegoborski demeure maintenant à Thorn pour s'occuper exclusivement de ces fournitures”. Porównaj J. Frejlich, *Operacje rosyjskie między Narwią a dolną Wisłą w lipcu 1831 r.* „Kwartalnik Historyczny” 1929, str. 188—199.

⁷¹ K. Forster, *Powstanie Narodu Polskiego w r. 1830—1831*, Berlin 1873, str. 57.

⁷² Bibl. Czart Rps 5303, str. 327 List z Gdańska przesłany J. W. Gliszczyńskiemu — Wojewodzie i Ministrowi Spraw Wewnętrznych Królestwa Polskiego w Warszawie Porównaj: Bibl. Czart. Rps. 3945, str. 138 list bez daty i podpisu „C'est un fait incontestable qu'après la bataille d'Ostrolenka les Russes ont envoyé reparer en Prusse 2000 carabines qui n'étaient plus en état de serviceé...”

Polska opinia publiczna ostro potępiała postępowanie Prus. W liście z czerwca 1831 r. czytamy: „Rosjanie nie poszliby naprzód i nie przechodziliby Wisły, gdyby z Prus nie byli pewni ciągnąć żywności, furaju i innych potrzeb, a chociaż oni cholere przynoszą ich przepuszczają, a nam największe trudności czynią”⁷³. Również we współczesnej prasie znajdujemy szereg oskarżeń pod adresem Prus. W „Dzienniku Wielkopolskim” 6. VI. 1831 r. czytamy: „Neutralność pruska jest istnym naigrawaniem się ze sprawy naszej. Rosjan wspierają wszelkimi zapasami, dostarczają im broni, pobitym przez Litwinów wojskom rosyjskim pozwalają uzbrajać się w Prusach i wypuszczają je jak z twierdzy jakiej do nowych ataków a nam wiążą naszych obywateli, grabią własność, przytrzymują pieniądze, przecinają związki, listy nawet odpieczętują”⁷⁴.

O nadużyciach i gwałtach stosowanych wobec Polaków przez pruskie straż graniczne stanowiące kordon zdrowia mówi nam list A. Horodyskiego do Prechta — zastępcy konsula pruskiego w Warszawie. Za jego pośrednictwem starano się wpłynąć na rząd pruski, by zmienił postępowanie i kierując się prawami narodów trzymał się zasad neutralności⁷⁵. We współczesnej korespondencji szczególnie ostro była krytykowana współpraca Prus i Rosji w stłumieniu powstania. Skrzynecki w liście do Horodyskiego podkreśla, że współdziałanie Prus z Rosją jest widoczną i bardzo znaczącą interwencją czynną przeciwko Polsce, oraz przytacza szereg przykładów mówiących o jawnej pomocy, jaką rząd pruski udziela wojskom rosyjskim⁷⁶.

Obszerną krytykę postępowania rządu pruskiego wobec Polski daje „nota podana dworowi berlińskiemu przez Ministra Spraw Zagranicznych Królestwa Polskiego w przedmiocie postępowania tegoż dworu względem Polski” z 16. VII. 1831 r. oraz cyrkularz o pogwałceniu neutralności przez Prusy. W cyrkularzu tym czytamy, że Prusy dla armii rosyjskiej stają się arsenałem, magazynem i fortecą⁷⁷. W piśmie tym Polacy skarżą się, że gabinet

Nous tenons de source certaine que les autorites militaires elles memes engageaient les soldats et surtout les artilleurs prussiens a passer au service de la Russie”.

⁷³ Bibl. Czart. Rps 5307, str. 121 list bez daty i podpisu. Porównaj: Bibl. Czart. Rps. 5303, str. 359 Extrait d'une lettre de Vienne. „D'après les nouvelles que nous recevons du théâtre de la guerre la position de l'armée Russe est telle que si la Prusse observait strictement la neutralité cette armée serait detruite faute de vivres et de munitions”.

⁷⁴ „Dziennik Wielkopolski” nr 146 6. VI. 1831. Porównaj: „Moniteur Universel” nr 187, str. 1181 *Pologne*, Varsovie 23 Juin „C'est ainsi qu'à la Prusse soi-disant neutre nos ennemis doivent leur salut”.

⁷⁵ AGAD, AWC *Powstania Listopadowego* Rps 638 Minister Spraw Zagranicznych do J. W. Precht Zastępcy Konsula Pruskiego w Warszawie. 20. VI. 1831. „Jeszcze raz mam honor upraszać J. W. Pana ażeby raczył zwrócić uwagę rządu swego na zażalenia sprawiedliwe nasze z przedstawieniem silnem potrzeby położenia takowym tamy przez postępowanie bardziej do prawa narodów i praw neutralności zastosowane.

⁷⁶ AGAD, AWC *Powstania Listopadowego* Rps 634, str. 134 Naczelný Wódz Siły Zbrojnej Narodowej do Rady Stany Horodyskiego.

⁷⁷ *La Pologne et la Prusse en 1831, Circulaire sur la violation de neutralité commise par la Prusse*. Cyrkularz powyższy był szeroko rozpowszechniony w gazetach francuskich i polskich. Patrz „Kurier Polski” 20. VII. 1831 r., zamieszcza art. pt. *Neutralność pruska* przejęty z „*Kuriera Francuskiego*”. Porównaj Bibl. Czar. Rps 5306, str 311—322.

pruski jest do nich niezycliwie ustosunkowany, mimo że oni nie dali mu żadnych do tego powodów, a wprost przeciwnie starali się rozproszyć jego uprzedzenia i pozyskać jego zaufanie. Podaje dalej, że nie wątpią w mądrość i sprawiedliwość rządu pruskiego, który powinien zmienić swe postępowanie.

Ważną rolę w zmuszeniu Prus do przestrzegania zasad neutralności miała odegrać Francja. Rozmowy Kniaziewicza, Platera i Jelskiego z Sebastianim oraz memoriały przekładane rządowi francuskiemu są wymownym tego przykładem. W korespondencji misji paryskiej skargi na postępowanie Prus zajmują bardzo pokaźne miejsce ⁷⁸.

Przedstawiciele Polski w Paryżu domagają się, by Francja wywarła silny nacisk na Prusy i zmusiła je do przestrzegania zasad neutralności. Sebastiani jednakże, który dotychczas radził nie rozdrażniać Prus ⁷⁹, wyraźnie stwierdza, że Francja nie może zmusić Austrii i Prus, by działały wbrew swoim interesom, o ile nie chce ryzykować wojny ⁸⁰.

Polska opinia publiczna również wiele obiecywała sobie po misji reprezentanta Francji, p. Flahaut w Berlinie ⁸¹. Uważano, że przybył on do Berlina w sprawie polskiej, że za jego pośrednictwem będzie można zwrócić uwagę Francji na wrogie pociągnięcia Prus wobec Polski ⁸². Do Berlina miał jechać ze specjalną misją hr. Mycielski. Jednakże listy napływające z Berlina ostudzały polskie nadzieje i wskazywały, że Flahaut, choć osobiście przychylny sprawie polskiej, przybył po to, by wejść w przyjazne stosunki z rządem

⁷⁸ Bibl. Czart. Rps. 5306, str. 190—191. List Kniaziewicza i Platera do Sebastianiego. „Elle (Prusse) entravent notre commerce, elles prohibent l'importation en Pologne de toute espèce de marchandises même de vivres, elles genent nos voyageurs, nos commercants, nos artisans et nos employes, elles arrêtent nos lettres, nos communications, elles s'emparent de nos fonds publics et privés. Bref elles bloquent la Pologne en la separant, au mepris du droit des gens de tout reste de l'Europe” i poprzedni list z 2. VII. 1831 r., str. 184. „Cette conduite n'est elle pas deloyale? ne porte-t-elle pas le caractère d'une hostilité véritable”. Porównaj także w powyższym rękopisie str. 323 Lettre du Generalissime à Mar le conseiller d'Etat Horodyski faisant les fonctions de Ministre des affaires étrangères sur la conduite de la Prusse. „Il serait donc utile de représenter aux cours étrangères le plus tôt possible que cette operation de la Prusse est une intervention manifeste et active dans la guerre que nous soutenons”.

⁷⁹ Bibl. Czart. Rps 5304, str. 63. Depesza misji paryskiej do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Polsce z 28. VI. 1831 r. donosząca m.in. o rozmowach z Sebastianim. Sebastiani w rozmowie z przedstawicielami Polski powiedział: „radzę wam dyssymulować — nie jątrzyć tego mocarstwa — macie przecież opinię w Prusach za sobą”.

⁸⁰ Bibl. Czart. Rps 5306, str. 416/417 Konferencja z Sebastianim z 18. VII. 1831 roku. Sebastiani powiedział „Comment pouvons nous forcer deux puissances à faire ce qu'elles ne veulent pas? La France ne peut pas obliger l'Atriche et la Prusse, à agir contre leurs intérêts à moins de risquer la guerre”.

⁸¹ Bibl. Czart. Rps 5305, str. 71 List z Warszawy do Kniaziewicza i Platera w Paryżu, 16. VI. 1831 r. „Przybycie p. Flahaut do Berlina zajmuje całą naszą uwagę..” Porównaj: Bibl. Czart. Rps 5308, str. 211 List bez daty i podpisu. „L'arrivée de Monsieur le Comte de Flahaut à Berlin nous parraissait d'une haut importance pour notre cause”.

⁸² Bibl. Czart. Rps 5308 Memorandum pour l'envoyé de Berlin — str. 84 „Vous êtes, à meme de lui représenter la conduite injuste que la Prusse tient à notre égard Vous lui direz combien elle favorise les Russes et cherche à nous nuire”.

pruskim⁸³. Istotnie Flahaut w rozmowie z Bernstorffen, gdy poruszył sprawę polską, dowiedział się, że Prusy wobec Polski nie są neutralne, lecz bierne⁸⁴. Bernstorff dalej stwierdził, że neutralność Prus „jest wymysłem Rządu Narodowego w Warszawie”. Prusy nigdy nie ogłosiły neutralności, a wobec tego Francja powinna być zadowolona, że Prusy nie udzieliły czynnej pomocy Rosji⁸⁵. Oczywiście, że termin bierności użyty przez dyplomację pruską w deklaracji z 17. VI. 1831 r. w praktyce niedaleko odbiegał od pojęcia agresji i był wymyślony po to, by ukryć i zamazać rzeczywistą, aktywną, niezyczliwą i wrogą postawę Prus wobec powstania.

Skoro wszelkie zabiegi o zachowaniu neutralności przez Prusy pozostały bez wyniku, naczelny wódz armii polskiej Skrzynecki napisał specjalny list do króla pruskiego, w którym skarży się na postępowanie urzędników cywilnych i wojskowych nad granicą pruską. List powyższy wysłany 19. VI. 1831 r. zarzuty precyzuje w 5 punktach⁸⁶:

- 1) że w Toruniu i okolicach zostały utworzone magazyny, z których Rosjanie czerpią żywność,
- 2) że artylerzyści pruscy służą w wojsku rosyjskim ubrani w mundury rosyjskie,
- 3) że wojsko rosyjskie otrzymuje amunicję z twierdz pruskich,
- 4) że w miastach pruskich robi się mundury dla wojska rosyjskiego,
- 5) że pruski inżynier z Kwidzyna trudnił się dostawą materiałów dla zbudowania mostu, który miał ułatwić armii rosyjskiej przejście Wisły pod Złotoryją.

Charakterystyczną jest odpowiedź na powyższy list Skrzyneckiego, jaka znalazła się w „Preussische Staatszeitung” z 31. VII. 1831 r., cytując za „Gazetą Lwowską” z 12. VIII. 1831 r.: „Atoli wszystkie te podania albo są zupełnie bezzasadne, albo przynajmniej zupełnie nieprawdziwe w tym względzie, który się rządu pruskiego dotyczyć ma. Ani instrukcje i rozkazy nadesłane władzom pruskim, ani tychże istotne postępowanie mogły do tego twierdzenia dać powód⁸⁷. Autor przyznaje tylko, że armia rosyjska otrzymywała od Prus żywność, ale nie broń i amunicję. Dalej podkreśla, że pol-

⁸³ Bibl. Czart. Rps 5308, str. 223 Kasztelanowa Raczyńska à Monsieur Henri Lubieński — list bez daty. „Vous sentez que Mr de Flahaut est ici pour entretenir des relations amicales avec le gouvernement Prussien. Il nous aime personnellement mais son devoir avant tout. Il nous faut vaincre les Russes avant toute et alors l'on peut esperer l'intervention de l'Europe”.

⁸⁴ Bibl. Czart. Rps 5306, str. 75 Lettre a M. M. les Plenipotentiaires de Pologne à Paris de Londres — bez daty. „Le gouvernement prussien vient de déclarer a'Flahaut, que la situation dans la quelle elle se trouve est l'inactivité, mais jamais neutralité, qu'elle ne considere les Polonoise que comme des sujets revoltes contre leur souverain le bon et fidele allié du Roi de Prusse, que si la Pologne reconquerait son independance elle voudrait reprendre le Grand Duché de Posen Thorn et Dantzig que d'ailleus, ce serait un gouvernement ou prendrait une souveraineté du peuple principes dangereux pour tous les voisins”.

⁸⁵ J. Dutkiewicz, *Francja a Polska w 1831 r.*, str. 106.

⁸⁶ Bibl. Czart. Rps 3939, 19. VI. 1831 r. List Skrzyneckiego do króla pruskiego, str. 405—409.

⁸⁷ „Gazeta lwowska” nr 96, 12. VIII. 1831 r. — ciekawe, czy opuszczenie wyrazu nie przed wyrazem mogły, było tu przypadkowe czy celowe. Krytykę listu Skrzyneckiego zawiera również „Gazeta W. Ks. Poznańskiego”. Patrz nr 167, 22. VII. 1831 r. pisze: „wszystko to są bajki”.

skie władze powstańcze nie mają prawa żądać neutralności, bo powstańcy są zbuntowanymi poddanymi cara, i że zarzuty te zostały wymyślone po to, by własne błędy i niedostateczność własnych usiłowań przypisać obcemu mocarstwu. Oczywiście, że zawarte w pruskiej gazecie stwierdzenia nie odpowiadały prawdzie, ale reprezentowały pruski punkt widzenia⁸⁸. Właśnie owa polityka pomyślności interesu, o której tak dużo mówi gazeta państwa pruskiego, przeprowadzając polemikę z francuskim posłańcem Izb⁸⁹ obok nakazów Rosji była wykładnikiem pociągnięć Berlina wobec powstania⁹⁰. Najtrafniej postawę Prus wobec Polski ujął autor broszury pt. „Preussen und Polen” wydanej w Gdańsku w 1832 r., który pisał, że Prusy w niczym nie były zmuszone, ażeby uznać Polskę za samodzielne państwo, i że nie należy się dziwić, że Polaków na mocy postanowień traktatu wiedeńskiego uważali za buntowników przeciw swemu prawowitemu monarsze⁹¹. Dalej stwierdza, że nie można czynić rządowi pruskiemu zarzutu, że w wojnie z Rosją nie opowiedział się po stronie Polski, gdyż — jak pisze chcieć od rządu pruskiego, by pomagał Polsce, to to samo co domagać się, by własną broń przeciwko samemu sobie skierował. Następnie podkreśla, że rząd pruski nie mógł poprzeć Polski nie tyle ze względu na pokrewieństwo panujących, ze względu na święte przymierze, a przede wszystkim dlatego, że przywrócenie Polski groziło rządowi utratę dawniejszych prowincji polskich, które wchodziły w skład jego państwa⁹². Cała broszura poświęcona jest wykazaniu tego, że postępowanie Prus w 1831 r. wobec Polski było słuszne, umiarkowane i sprawiedliwe. Zaznaczyć należy, że opinia powyższa, z którą można się było spotkać w kołach rządowych, nie była popularna w szerszych warstwach społeczeństwa tak w Prusach, jak i na terenie Niemiec. Autor pracy wydanej w Stutgarcie w 1831 r. o polskim powstaniu⁹³ ostro krytykuje postępowanie Prus wobec Polski i podporządkowanie ich polityki Rosji. Stwierdza, że właśnie wtedy, gdy Rosja zajęta była sprawą Polski, Prusy powinny były umocnić swe stanowisko na Zachodzie, a tymczasem przez podporządkowanie Prus polityce rosyjskiej wpływ ich w Państwach Nadreńskich jak również i w Belgii zmalał na rzecz Francji i Anglii, współdziałanie zaś z Rosją przyniosło Prusom znaczne fozszerzenie się cholery.

Polityka podporządkowania Prus Rosji, a zerwania kontaktów z Polską, odbiła się niekorzystnie na sytuacji materialnej pruskiego kupiectwa. Kupiectwo to pozbawione zysków ze sprzedaży towarów w Polsce zaczęło, jak stwierdza Grzymała w swej depeшы, głośno utyskiwać na panujący stan rzeczy „a znaczniejsze domy handlowe na piśmie już zaczęły robić bardzo

⁸⁸ „Kurier Polski” nr 589, 5. VIII. 1831 r., str. 1098 prowadzi polemikę z pruską gazetą rządową w imię zasad sprawiedliwości, słuszności i prawa narodów.

⁸⁹ „Gazeta W. Ks. Poznańskiego”, 19. III. 1831 r., str. 340, nr 66.

⁹⁰ J. Dutkiewicz, *Wybór źródeł do powstania listopadowego*, Wrocław 1957 str. XVI i XVII. „Prusy były w tym czasie bardzo zależne od Rosji. Rozwijający się przemysł Nadrenii i Śląska potrzebował rynków rosyjskich, Prusy potrzebowały pomocy Rosji przeciw Austrii w Rzeszy”.

⁹¹ *Preussen und Polen eine Beleuchtung der Verhältnisse beider in Bezug auf die neuste polnische revolution*, Dantzig 1832, str. 23.

⁹² Jak wyżej, str. 11. Porównaj: L. Dembowski, „*Moje wspomnienia*” t. II Petersburg 1898. „Prusy i Austria obawiając się o swoje posiadłości nie mogły jak życzyć najszybszego przytłumienia powstania”. Str. 164. Porównaj Bibl. Czart. Rps 5504 J. U. Niemcewicz do Księcia A. Czartoryskiego 25. VII. 1831 r. z Londynu.

⁹³ *Polens Kampf um seine Wiedergeburt im Jahre 1831*, str. 523—526.

silne i trafne przedstawienia rządowi”⁹⁴. W związku z częstymi wizytami statków rosyjskich w portach pruskich, w Gdańsku i Królewcu, nastąpiło znaczne rozszerzenie się cholery. List z Gdańska z 26. VI. 1831 r. donosi, że przez te kontakty „tu i w Berlinie wielkie zamieszanie się okazuje”⁹⁵.

Na tle tego oburzenia przeciw polityce pruskiej sprawa polska cieszyła się powszechną sympatią. Cytowany wyżej list z Gdańska stwierdza, że „w Berlinie nieszczęśliwy, kto przeciw Polakom mówi”⁹⁶. Wielką sympatią cieszyła się sprawa polska na Śląsku. We współczesnych listach czytamy „lud śląski powszechnie z uniesieniem i radością o naszej wspomina rewolucji”⁹⁷. O sympatiach dla Polaków panujących w całych Niemczech mówi memoriał Konstantego Czartoryskiego przesłanego z Wiednia⁹⁸. Plater zaś z Paryża donosi o popularności sprawy polskiej u Sasów, „którzy sprzyjają Polakom jako narodowi uciśnionemu, a nie lubią Rosjan”⁹⁹.

Wypada teraz omówić, jakie czynniki wpłynęły na to, że Prusy nie wystąpiły zbrojnie przeciw Polsce. Wydaje się, że zadecydował tutaj zespół czynników. Do faktu, że Prusy pozostały w zasadzie neutralne, przyczyniło się to, że Mikołaj nie prosił ich o pomoc¹⁰⁰. Car rosyjski chciał bowiem, by sprawa polska była traktowana jako wewnętrzna sprawa Rosji, jako konflikt między monarchą a jego poddanyymi. W interesie Mikołaja więc nie leżała zbrojna interwencja, gdyż ona w aspekcie międzynarodowym mówiła o słabości Rosji. Sama zaś współpraca wykluczała możliwość interwencji. Zresztą współdziałanie Prus wystarczało w zupełności caratowi do ostatecznego stłumienia powstania. Drugim istotnym czynnikiem było to, że dwór berliński liczył się z groźbą inwazji francuskiej w Nadrenii, gdyby Prusy interweniowały w Polsce. Zaznaczyć należy, że w Polsce nadzieje na wojnę francusko-pruska

⁹⁴ Bibl. Czart. Rps 5304 Depesza Grzymały z Paryża, 5. III. 1831r., str.153. Porównaj słynny adres Magistratu Królewieckiego z 4. VII. 1831 r. do króla pruskiego i odpowiedź. Spazier, *Historia. Powstania*, t. III, str. 177—188 i „Moniteur Universel”, 25. VII. 1831, nr 237, str. 1458.

⁹⁵ Bibl. Czart. Rps 5303, str. 327 List do Gliszczyńskiego. Porównaj: „Dziennik Wielkopolski” nr 160, 22. VI. 1831, str. 946. „Przekonywujemy się z listów, iż nadmorskie miasta pruskie mocno są nieukontentowane z rządu swego, który przez sprzyjanie Rosjanom spowodował na kraj taką klęskę”.

⁹⁶ Bibl. Czart. Rps 5303, str. 228/29 List Gliszczyńskiego.

⁹⁷ AGAD, AWC *Powstania Listopadowego*, Rps 457 Vol II. List z Olkusza 26. XII. 1830 r. do J. W. Prezesa Komisji Województwa Kaliskiego — Komisarz Wojewódzki w obwód olkuski delegowany. Porównaj: AGAD, AWC Rps 634, 20. VII. 1831 List z Kalisza do Zastępcy Ministra Spraw Zagranicznych od Prezesa Komisji Województwa Kaliskiego. „Jeńców moskiewskich mnóstwo dostaje się do Śląska i połowa ich jeszcze kwarantannę odbywa, wszystko to zgrozą mieszkańców napełnia, którzy duszą i sercem są nam przyjaźni”.

⁹⁸ Bibl. Czart. Rps 5306 Mémoire envoyé de Vienne par le Prince Constantin Czartoryski, str. 283/4. „Mais telle est aujourd, hui la popularité de la cause polonaise dans les états prussiens comme dans toutes les parties de l'Allemagne que la Cour de Berlin ne risquerait jamais de combattre ou de contrarier directement en faveur de la Russie”. Porównaj: Bibl. Czart. Rps 5299, str. 40/41 List z 19. VI. 1831 r. „Les Allemands sont nos amis et deja préparés pour un grand coup d'état. Ils haïssent la constitution monarchique ils desirent d'être libres et détestent leurs oppresseurs”.

⁹⁹ Bibl. Czart. Rps 5304 List z Paryża do Ministerstwa Spraw Zagranicznych 29. III. 1831, str. 37.

¹⁰⁰ J. Dutkiewicz, *Polska a Francja*, str. 97 przypis.

zwłaszcza w końcowym etapie powstania były bardzo silne¹⁰¹. Ważnym czynnikiem, który zdecydował o biernej postawie Prus w powstaniu była napięta sytuacja wewnątrz ich kraju i związana z tym chęć utrzymania pokoju¹⁰². Współczesnym pisemku pt. *Do czego dążą przede wszystkim gabinety* z jednoczesną odpowiedzią, że do pokoju, autor rozpatrując sytuację Prus podkreśla, że w Prusach nastąpił w tym czasie wzrost opinii liberalnej, która w wypadku wojny mogłaby spowodować całkowite wyzwolenie narodu. Zaznacza jednak, że prądy liberalne nie są zbyt silnie zakorzenione w Prusach, a poza tym szacunek, jakim otoczony jest król pruski, stanowi poważny hamulec, jeśli idzie o otwarte wystąpienie przeciw monarchii¹⁰³. Pewien wpływ na to, że Prusy nie wystąpiły zbrojnie przeciwko powstaniu, miały umiarkowane zasady powstania listopadowego. W piśmie współczesnym czytamy: „Sejmowi tylko mądrym zasadom, które przyjął ogłosił i umocnił winniśmy, że państwa sądziedzkie są dotąd biernymi wojny polskiej widziami... że od dawna wojska austriackie i pruskie byłyby wkroczyły w granice polskie, gdybyśmy nie byli odwracali starannie pozorów jakobizmu oraz że uchronienie się od zbrojnej interwencji sąsiadów było pewnym niewątpliwym postępowania naszego wypadkiem, bo wtargnieniu ich nie tajmy tego przed sobą Francja i Anglia na czas nie byłyby zapobiegły”¹⁰⁴. Na tle przedstawionej wyżej sytuacji i krzyżujących się interesów mocarstw widać, jak niska musiała być rola tak polskich zabiegów dyplomatycznych, jak i polskiej opinii publicznej walczącej o zasady neutralności u bezwzględnego, egoistycznego i wyrachowanego w swym postępowaniu rządu pruskiego.

Les démarches de la Pologne visant la neutralité de la Prusse pendant l'Insurrection de Novembre

RÉSUMÉ

L'auteur décrit les démarches entreprises par les représentants du gouvernement et de la presse révolutionnaires, ainsi que par les députés à la Diète, afin d'assurer la neutralité de la Prusse pendant l'Insurrection de Novembre. Il précise ce qu'attendait de la Prusse l'opinion publique en Pologne et quels étaient les arguments employés pour amener la Prusse à garder une attitude réellement neutre.

Il analyse aussi l'activité d'Edward Raczyński et de Tadeusz Mostowski, représentants de la Pologne révolutionnaire à Berlin. Ensuite il établit le rôle perfide et hypocrite de Schmidt, ministre plénipotentiaire de la Prusse à Varsovie et celui de Alopeus, ministre plénipotentiaire russe à Berlin.

Il prouve, à la lumière de la presse révolutionnaire et de la correspondance diplomatique de l'époque, quelles étaient les limites du secours de la Prusse prêté

¹⁰¹ „Gazeta W. Ks. Poznańskiego” nr 222, str. 1181, 24. IX. 1831 r. „W Warszawie nie do uwierzenia ludzono się nadzieją, że wojna między Francją a Prusami koniecznie wybuchnąć musi”.

¹⁰² Bibl. Czart. Rps 5304, str. 319 List A. Czartoryskiego z Warszawy do Generała Kniaziewiczza, 14. V. 1831. „Il nous est sans doute forte utile que la crainte d'une guerre menaçante existe toujours c'est elle qui nous deffend contre la Prusse”.

¹⁰³ Bibl. Czart. Rps 5305, str. 335. „Que veulent avant tout les cabinets — la Paix — pourquoi la yeulent — ils?”

¹⁰⁴ Bibl. Czart. Rps 5296, art. o zmianie formy rządu, 10. VI. 1831, str. 188.

à l'armée russe combattant en Pologne. Il cherche enfin à résoudre le problème suivant: pourquoi l'intervention armée de la Prusse en faveur de la Russie n'eut-elle pas lieu, et il conclut en établissant plusieurs raisons de ce fait:

1. le tsar Nicolas n'avait pas demandé à la Prusse d'intervenir
2. une prise de position active de la Prusse dans les affaires de Pologne aurait pu entraîner l'intervention de la France dans la Rhénanie
3. la Prusse s'était vue obligée à tenir compte de l'attitude générale du peuple allemand et de son opinion.

Польские усилия сохранить нейтральность Пруссии в период ноябрьского восстания 1830—31 г. г.

РЕЗЮМЕ

Статья посвящена усилиям повстанческих правительственных органов, депутатов сейма и повстанческой прессы повлиять на сохранение нейтральности Пруссии в период восстания 1830—31 г. г.

Автор рассматривает требования, которые ставило польское общественное мнение Пруссии, и приводит аргументы, используемые для убеждения Пруссии в необходимости сохранения нейтралитета по отношению к Польше. Далее в статье представлена деятельность польских повстанческих представителей в Берлине — Эдварда Рачинского и Тадеуша Мостовского. Затем автор анализирует лицемерную и двурушническую политику прусского посла в Варшаве Шмидта и русского посла в Берлине Алопеуса. На основании анализа повстанческой прессы и дипломатической корреспонденции того периода автор определяет, насколько значительной была помощь Пруссии для русской армии, действующей в Польше.

Автор ищет ответа на вопрос, почему Пруссия не оказала вооружённую помощь России, и приходит к выводу, что на это повлиял ряд причин:

1. Царь Николай I не обращался к Пруссии за помощью;
2. Активное вмешательство Пруссии в польские дела могло бы привести к интервенции Франции в Рейнской области.
3. Пруссия должна была считаться с общественным мнением в Германии.